



XXXVII
Rybnickie
Dni Literatury

POD PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA RYBNIKA

Program imprez:

15 X 2006 r. - niedziela

godz. 16.30
wstęp wolny
Galeria Sztuki TZR

Otwarcie wystawy o Jerzym Giedroyciu pt.

„Jerzy Giedroyc i zagubieni romantycy...”

godz. 18.00
cena biletu: 30 zł
Sala widowiskowa TZR

Uroczysta inauguracja XXXVII Rybnickich Dni Literatury.

W programie:

Wręczenie Złotej Honorowej Lampki Górniczej.

„Nie gęsi, czyli Rej-tan towarzyski”

- spektakl w wykonaniu Teatru na Woli z Warszawy

w reż. Andrzeja Strzeleckiego.

Występują: **Andrzej Strzelecki, Leonard Pietraszak,**

Marian Kociniak, Joanna Kurowska, Witold Dębicki

Śpiew: Joanna Palucka, Anna Ścigalska, Stefan Każuro.

Grzegorz Kucias, Muzyki: Marek Stefankiewicz.

16 X 2006 r. - poniedziałek

godz. 19.00
cena biletu:
I miejsca - 25 zł
II miejsca - 20 zł
sala widowiskowa TZR

„Serca na rowerach”

- piosenki do wierszy **Ewy Lipskiej** w wykonaniu **Anny Szalapak**

Muzyki: **Konrad Mastyl** - fortepian, **Tomasz Góra** - skrzypce,

prowadzenie - **Paweł Sztompke**

17 X 2006 r. - wtorek

godz. 18.00
cena biletu: 20 zł
młodzież szkolna: 10 zł
sala widowiskowa TZR

Jubileuszowy Koncert Symfoniczny

z okazji Światowego Dnia Muzyki

i 10-lecia Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków w Rybniku wykonawcy:

Orkiestra Symfoniczna im. Braci Szafranków

chóry: „**Słowacki**”, „**Bel Canto**”, „**Seraf**”, „**Mickiewicz**”

oraz Chór Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Rybniku.

Norbert Prudel - fortepian,

Mirosław Jacek Błaszczak - dyrygent

program:

H.M. Górecki - Trzy tańce op.34

S. Moniuszko - Uwertura fantastyczna "Bajka"

L. van Beethoven - Fantazja c-moll op.80 na fortepian, chór i orkiestrę

19 X 2006 r. - czwartek

godz. 18.00
cena biletu: 40 zł
sala widowiskowa TZR

„O'Pyra za 3 grosze + VAT”

kabaret z udziałem **Zenona Laskowika,**

Władysława Sikory i kabaretu **OAO**

20 X 2006 r. - piątek

godz. 17.30
wstęp wolny
sala kameralna TZR

„Z wizytą u Pani Janiny”

program o życiu i twórczości poetki **Janiny Podlódowskiej**

godz. 20.00
cena biletu: 20 zł
sala widowiskowa TZR

Koncert jazzowy

Krzysztof Popek International Quintet

skład:

Krzysztof Popek - flet altowy

Piotr Wojtasik - trąbka

Kirk Lightsey (USA) - fortepian

Cameron Brown (USA) - bass

John Betsch (USA) - perkusja

22 X 2006 r. - niedziela

godz. 18.00
cena biletu:
I miejsca - 25 zł
II miejsca - 20 zł
sala widowiskowa TZR

Lanie Robertson

„Kocham O' Keeffe”

spektakl w wykonaniu **Małgorzaty Zajączkowskiej**

i **Krzysztofa Kolbergera**



Z przyjemnością objąłem patronatem XXXVII edycję Rybnickich Dni Literatury. Wyrażam bowiem przekonanie, że organizowany przez Rybnickie Centrum Kultury cykl przedsięwzięć kulturalnych będzie jak co roku ważnym dla nas wszystkich wydarzeniem artystycznym.

W świadomości wielu mieszkańców naszego miasta Rybnickie Dni Literatury niezmiennie kojarzą się jako czas wyjątkowej atmosfery literackich spotkań, dyskusji a także jako czas obcowania z szeroko pojętą sztuką.

Tegoroczna inauguracja XXXVII Rybnickich Dni Literatury ma także swój wyjątkowy i niepowtarzalny charakter, gdyż zbiega się z uroczystym otwarciem zmodernizowanego budynku Rybnickiego Centrum Kultury. Jestem przekonany, że gruntownie odnowiona, dzięki wsparciu Unii Europejskiej, budowla naszej reprezentacyjnej instytucji kultury w pełni zaspokoi potrzeby kulturalne mieszkańców naszego miasta i regionu.

Życzę wszystkim Państwu, uczestniczącym w spotkaniach i wieczorach literackich, a także w spektaklach, koncertach i wystawach wielu artystycznych doznań i przeżyć. Naszym Gościom - pisarzom i artystom życzę twórczego dialogu z czytelnikami i widzami oraz samych najlepszych wspomnień z pobytu w Rybniku.

Prezydent Miasta Rybnika

Adam Fudali



ANNA BOLECKA



urodziła się w Warszawie. Studiowała filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim. Pracowała w Wydawnictwie "Czytelnik" w redakcji współczesnej literatury polskiej.

W 1986 opublikowała dwutomowe wydanie "Dramatów" Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Zadebiutowała powieścią "Leć do nieba" (1989, 1998). Drugą jej powieścią był "Biały kamień" (1994, 1998, 2004). Powieść wyróżniona nagrodą im. Władysława Reymonta została przetłumaczona na niderlandzki, niemiecki i duński. Powieść Anny Boleckiej pt. "Kochany Franz" (1999) otrzymała nagrodę księgarzy Warszawską Premierę Literacką oraz Nagrodę Pen-Clubu w 2000 roku. Powieść została przetłumaczona na niderlandzki, niemiecki, portugalski i francuski. W roku 2002 opublikowała powieść dla dzieci pt. „Latawce”, a w 2004 ukazała się powieść „Concerto d'amore”.

W roku 1996 i 2003 była stypendystką Literarisches Colloquium Berlin w Wannsee. W roku 2001 otrzymała stypendium Herrenhaus Edenkoben ufundowane przez Berthold-Leibinger-Stiftung GmbH oraz Freundkreis Herrenhaus Edenkoben., w 2004 stypendium miasta Monachium w Feldafing.

Mieszka w Warszawie. Ma dwoje dzieci.

Bibliografia:

- * LEĆ DO NIEBA, Warszawa: Iskry, 1989
- * BIAŁY KAMIEN, Warszawa: Szpak, 1994
- * KOCHANY FRANZ, Warszawa: Szpak, 1999
- * LATAWCE (dla dzieci i młodzieży), Warszawa: Ezop, 2002

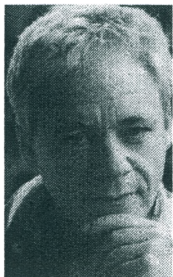
Tłumaczenia:

- * „BIAŁY KAMIEN” na holenderski, tłum. Karol Lesman, De Geus, 1997 (Een witte steen)
na niemiecki, tłum. Albrecht Lempp, Berlin Verlag, 1998 (Der weisse Stein)
na duński, tłum. Runa Kildegaard-Klukowska, Borgen, 1998 (Som en sten fra himlen)
na hiszpański, w przygotowaniu
- * „KOCHANY FRANZ” na holenderski, tłum. Karol Lesman, De Geus, 2000
na holenderski, tłum. Karol Lesman, De Geus, 2000
na niemiecki, tłum. Monika Kjer, Surhkamp, 2000 (Lieber Franz)
na niemiecki, fragment dla „Die Horen”, tłum. Friedrich Griesse
na portugalski, Editora Record, 2002



ZAPROSZENI LITERACI:

TOMASZ JASTRUN



Urodził się w roku 1950; syn poetki - Mieczysławy Buczkówny i poety Mieczysława Jastruna. Jest poetą, prozaikiem, eseistą, krytykiem literackim i reporterem. Opublikował kilkanaście tomów wierszy, także w Niemczech, Szwecji i USA. Jest autorem kilku książek reportażowych, pisał m.in. o „Solidarności” i stanie wojennym; o podróżach po Stanach Zjednoczonych i spotykanych tam polskich emigrantach. Pisał felietony paryskiej „Kultury”, (pod pseudonimem Witold Charlamp), później - jako Smecz - cykl „Z ukosa”, który kontynuuje w dodatku dziennika „Rzeczpospolita”. Ma na swoim koncie także scenariusze filmowe, prowadził również telewizyjny program kulturalny „Pegaz”. Laureat wielu nagród, m.in.: Fundacji Roberta Gravesa, Fundacji Kościelskich, nagrody Kulturalnej NSZZ „Solidarności” za twórczość z okresu stanu wojennego, nagrody Dziennikarzy Niezależnych im. A. Slonimskiego, nagrody literackiej paryskiej „Kultury”.

Jastrun był pisarzem zaangażowanym w życie społeczne i polityczne. Był w stoczni gdańskiej podczas sierpniowego strajku (pisał o tym w reportażu „Las Birnam ruszył”).

W stanie wojennym ukrywał się przez rok, internowany, w latach 1982 - 1988 redagował w drugim obiegu pismo literackie „Wzwanie”. W latach 1990-1994 pracował jako dyrektor Instytutu Polskiego w Sztokholmie i attache kulturalnym w Szwecji.

Obecnie Tomasz Jastrun daje się poznać jako komentator polskiej rzeczywistości społeczno-politycznej, występuje w telewizyjnych programach publicystycznych. Zajmował się również bardziej fizyczną stroną naszej egzystencji, jako autor popularnego felietonu „Notatnik erotyczny” w miesięczniku „Twój Styl” (książka „Gra wstępna” to wybór tych tekstów). Obecnie pracuje w redakcji „Zwierciadła”, gdzie pisze felieton „Czułym okiem”.

Ostatni tomik wierszy „Tylko czułość idzie do nieba” Iskry. Niedawno opublikował powieść pt. „Rzeka Podziemna” (wyd. Santorski).

Bibliografia

- * Rzeka podziemna, 2005
- * Gorący łód, 2002
- * Gra wstępna, 2003

WOJCIECH KUCZOK

Urodzony w 1972, prozaik, poeta, krytyk filmowy i scenarzysta, speleolog. Laureat PASZPORTU „POLITYKI” w dziedzinie literatury za rok 2003. Laureat literackiej NAGRODY NIKE 2004.



Wojciech Kuczok należy do szczupłego grona młodych pisarzy, którym udało się pokonać ograniczenia pokoleniowego stylu. Już w debiutanckich - znakomitych! - OPOWIEŚCIACH SŁYCHANYCH (1999) pokazał talent na rzadko spotykaną miarę. Językowy słuch, zaleta i swoisty fetysz wielu młodszych autorów, ujawnił się na poziomie arcyzwrażliwości, niedostępnym dla konkurencji, nikt też nie potrafił sporządzić równie wstrząsającej mieszanki zwyczajności i grozy. Wydanie tamtej skromnej książeczki było prawdziwą sensacją, publikacja powieści GNÓJ nie jest już sensacją, lecz ważnym wydarzeniem.

Wiele jest w powieści kapitalnych, naznaczonych kpina portretów, pełno głęboko ironicznych uogólnień na temat ludzkiego losu, są nader inteligentne wawisekcie stylistycznego charakteru rozmaitych etosów - rodzicielskiego, małżeńskiego, sąsiedzkiego, zawodowego, a także różne miary dystansu do samego siebie. W końcu ten dom nie dający się zapomnieć, przeboleć, jest odbiciem - okropnie przewrotnym - bezdomności,



ZAPROSZENI LITERACI:

W końcu ten dom nie dający się zapomnieć, przeboleć, jest odbiciem - okropnie przewrotnym - bezdomności, na jaką choruje większość współczesnej literatury. Stąd coda nasuwająca na myśl Konwického, Zagajewskiego i innych wielkich wygnańców, którzy nie potrafili przestać troskać się o to, co stracili. Stąd też skojarzenie z "Wydrążonymi ludźmi", którzy - jak u Kuczoka - nie mają czego stracić, gdyż żyją w pustce.

Oparty na jego prozie film PRĘGI w reżyserii Magdaleny Piekorz zdobył w 2004 ZŁOTE LWY na festiwalu filmowym w Gdyni.

Bibliografia:

- * OPOWIEŚCI SAMOWITE (poezja), Bytom: "FA-art", 1996.
- * LARMO, 1998
- * OPOWIEŚCI SŁYCHANE, Kraków: Zielona Sowa, 1999 więcej...
- * SZKIELECIARKI, Kraków: Zielona Sowa, 2002
- * GNÓJ, Warszawa: W.A.B., 2003
- * WIDMOKRĄG, 2004
- * OPOWIEŚCI PRZEBRANE, 2005

MAREK NOWAKOWSKI



Urodzony w 1935 w Warszawie, jeden z najpłodniejszych prozaików polskiej literatury powojennej, mistrz małych form narracyjnych, twórca realizmu peryferyjnego.

Debiutował w 1957 r. opowiadaniem KWADRATOWY na łamach "Nowej Kultury", które sygnalizowało - potwierdzony przez zbiory opowiadań TEN STARY ZŁODZIEJ (1958) i BENEK KWIACIARZ (1961) - pierwszy obszar ukazywanej przez pisarza peryferyjności. Był to świat marginesu, lumpów, prostytutek, doliniarzy i paserów, żyjących na marginesie spraw i kodeksów "normalnego" społeczeństwa. Półświatk ten stanowił tyleż przedmiot opisu, co fascynacji twórcy ze względu na - opiewaną niczym w TORTILLA FLAT Steinbecka - barwność: lump i jego subkultura charakteryzowali się, w ujęciu Nowakowskiego, okrucieństwem, ale i rygorystycznym respektowaniem własnego kodeksu, niezależnością wobec ideałów mieszczańskiego dorobku, ale i solidarnością wewnętrzną.

W kolejnych tomach (powieść TRAMPOLINA, 1964; zbiory opowiadań SIŁNA GORĄCZKA, 1963; ZAPIS, 1965; GONITWA, 1967; MIZERYKORDIA, 1971; UKŁAD ZAMKNIĘTY, 1972; ŚMIERĆ ŻÓŁWIA, 1973) pisarz poszerzył krąg peryferyjności: umieścił w nim - obok bohaterów dotychczasowych - także ludzi przeciętnych, zwykłych, nieważnych (urzędnik, sklepikarz), którzy wiodą żywot na swoją miarę, do momentu, gdy doświadczają poczucia "osaczenia" - poczucia absurdalności norm, którym się podporządkowali i które nie pomagają odpowiedzieć na najważniejsze pytania egzystencjalne. Odkrywszy swoje położenie wewnątrz "układu zamkniętego" wychodzą z niego, trafiając na peryferie, gdzie - wolni od dotychczasowych rygorów - mogą, stopniowo pograżając się w abnegację (lub w alkoholizm, psychiczne obsesje czy utracjuszostwo), dążyć do autentyczności rozumianej przez pisarza w tym zakresie jako istnienie bezcelowe.

Literacko najdoskonalszym i poznawczo najbardziej odkrywczym utworem tamtego okresu było opowiadanie WESELE RAZ JESZCZE (1974), w którym Nowakowski, wykorzystując motyw wesela, jeden z kluczowych w literaturze polskiej, ukazał reguły sprawowania władzy w wymiarze małomiasteczkowym, a także pragmatyzm postaw społecznych, który unieważnia tradycję i niszczy wszelkie kodeksy wartości. Poetyka realizmu peryferyjnego pozwoliła też wyrazić Nowakowskiemu podstawowe dylematy własnego pisarstwa. Obficie przejawiający się w jego dorobku nurt autotematyczny (ROBAKI, 1968; KSIĄŻĘ NOCY, 1972; CHEŁPIEC Z GOŁĘBIEM NA GŁOWIE, 1979) zaświadcza o pojmowaniu własnej pozycji jako położenia "pomiędzy" - pomiędzy światem marginesu społecznego i centrum, do którego należy literatura, pomiędzy autentycznością



ZAPROSZENI LITERACI:

między światem marginesu społecznego i centrum, do którego należy literatura, pomiędzy autentycznością lumpa i nieautentycznością ról podsuwanych przez kulturę oficjalną, pomiędzy barwnym acz dosadnym językiem półświatka i martwym językiem gazetowym czy literackim. W tomach RAPORT O STANIE WOJENNYM (1982-1984), NOTATKI Z CODZIENNOŚCI (1983), DWA DNI Z ANIOŁEM (1984), WILKI PODCHODZĄ ZE WSZYSTKICH STRON (1985), GRISZA, JA TIEBIA SKAŻU (1986), tomach, z których pierwszy zapewnił mu europejski rozgłos, ukazał Nowakowski - portretując codzienne życie przeciętnych obywateli - proces historyczny, w wyniku którego całe społeczeństwo znalazło się na marginesie totalitarnego państwa ze względu na wyznawany i praktykowany przez siebie kodeks wartości.

Tendencyjność ową zaczął przełamywać Nowakowski dzięki rozważaniom autotematycznym, które pojawiły się w tomach POTRET ARTYSTY Z CZASÓW DOJRZAŁOŚCI (1987), KARNAWAŁ I POST (1989) oraz w kluczowym dla tego problemu opowiadaniu BOŻYDAR z tomu GRECKI BOŻEK (1993), w którym pisarz ułokował siebie samego na peryferiach społecznych, izolując się tym samym od wszelkiego zaangażowania i powierzając literaturze rolę przekazicielki prawd najbardziej drażliwych - samotności twórcy, biologicznego przemijania, bezwzględności jako reguły współżycia społecznego. Postawa ta była zapowiedzią serii utworów o nowej Polsce, takich jak HOMO POLONICUS (1992), GRECKI BOŻEK (1993), STRZAŁY W MOTELU GOERGE (1997), ukazujących Polskę przełomu lat 80. i 90. jako bazaru - miejsca, gdzie wszystko i wszyscy są do kupienia. Przeciwwagą dla tego obrazu przemiany więzi społecznych w relacje handlowe były nostalgiczne powroty do Warszawy tuż-powojennej i jej barwnego półświatka, zaludnianego przez oryginałów, dziwaków i „przestępców z klasą” (POWIDOKI, 1995, 1997).

23 września 2006 r. został odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Bibliografia:

- * TEN STARY ZŁODZIEJ, 1958.
- * BENEK KWIACIARZ, Warszawa: Czytelnik, 1961.
- * SILNA GORĄCZKA, Warszawa: Czytelnik, 1963.
- * TRAMPOLINA, Warszawa: Czytelnik, 1964.
- * ZAPIS, Warszawa: PIW, 1965.
- * GONITWA, Warszawa: Czytelnik, 1967.
- * ROBAKI, Warszawa: PIW, 1968.
- * MIZERYKORDIA, Warszawa: Czytelnik, 1971.
- * UKŁAD ZAMKNIĘTY, Warszawa: PIW, 1972.
- * KSIĄŻĘ NOCY, Warszawa: PIW, 1978.
- * ŚMIERĆ ŻÓŁWIA, Warszawa: Czytelnik, 1973.
- * WESELE RAZ JESZCZE, Warszawa: PIW, 1974.
- * CHŁOPIEC Z GOŁĘBIEM NA GŁOWIE, Warszawa: PIW, 1979.
- * RAPORT O STANIE WOJENNYM (1982 - 1984), Białystok: Versus, 1990.
- * NOTATKI Z CODZIENNOŚCI (grudzień 1982 - lipiec 1983), Warszawa: Czytelnik, 1993.
- * DWA DNI Z ANIOŁEM (1984), Poznań: Kantor wydawniczy SAWW, 1990 (1 wydanie pierwszoobiegowe).
- * WILKI PODCHODZĄ ZE WSZYSTKICH STRON (1985), Warszawa: PIW, 1990.
- * GRISZA, JA TIEBIA SKAŻU (1986), Poznań: SAWW, 1990.
- * PORTRET ARTYSTY Z CZASÓW DOJRZAŁOŚCI, Warszawa: Iskry, 1989.
- * KARNAWAŁ I POST, Warszawa: NOWA, 1989.
- * HOMO POLONICUS, Warszawa: Pomost, 1992.
- * POWIDOKI, Warszawa: Alfa Wero 1995.
- * STRZAŁY W MOTELU GEORGE, Warszawa: Most, 1997.
- * EMPIRE, Warszawa: Twój Styl, 2001.



ZAPROSZENI LITERACI:

tłumaczenia:

* niemiecki: DIE SCHRÄGEN FÜRSTEN, Berlin: Henssel, 1967, KARPFFEN FÜR DIE MILIZ [RAPORT O STANIE WOJENNYM], München: Hanser, 1983, KOPF UND ANDERE ERZÄHLUNGEN [ZAPIS], Frankfurt a.M.: Suhrkamp, 1967, SKANDAL IM STÄDTCHEN [ZDARZENIE W MIASTECZKU], Berlin: Volk und Welt, 1992.

MARIAN KISIEL



urodził się 7 grudnia 1961 w Jędrzejowie (województwo świętokrzyskie). Ukończył polonistykę w Uniwersytecie Śląskim w 1986. Tutaj obronił doktorat 1991 (Twórczość Adama Czerniawskiego). Habilitację uzyskał w 1999 na podstawie książki *Zmiana. Z problemów świadomości literackiej przełomu 1955-1959 w Polsce*. Tytuł profesora otrzymał w 2004. Od początku związany z Uniwersytetem Śląskim, najpierw z Zakładem Filologii Germańskiej (1986-1987), a następnie z Zakładem Literatury Współczesnej w Instytucie Nauk o Literaturze Polskiej (od 2002 kierownik tego zakładu). W latach 1995-2003 prowadził dział krytyki i eseju w miesięczniku „Śląsk”; 1996-2002 zastępca dyrektora, a od 2002 dyrektor Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. W latach 2002-2004 pracował nadto jako profesor w Wyższej Szkole

Pedagogicznej w Częstochowie (obecnie Akademia im. Jana Długosza), a od 2005 jest również profesorem w Wyższej Szkole Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach. Autor 4 tomików wierszy, 11 książek krytyczno- i historycznoliterackich, redaktor naukowy 30 prac zbiorowych i antologii. Laureat wielu nagród, m.in. Medału im. Stanisława Grochowiaka (1988), Stypendium im. Tadeusza Borowskiego (1989), Nagrody Funduszu Literatury (1990), Nagrody Fundacji Turzańskich (2002), Nagrody Naukowej Miasta Sosnowca (2005). Członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego.

KRZYSZTOF UNIŁOWSKI



ur. w 1967 r. w Sosnowcu. Adiunkt w Zakładzie Krytyki Literackiej UŚ. Jego zainteresowania skupiają się wokół innowacyjnych zjawisk w rodzimej prozie po roku 1956. Z kwartalnikiem literackim „FA-art” jest związany od roku 1989. Opublikował książki: *Skądinąd. Zapiski krytyczne* (Wydawnictwo FA-art, 1998), *Polska proza innowacyjna w perspektywie postmodernizmu*. Gombrowicz - Parnicki - Lem (1999), *Koloniści i koczownicy. O najnowszej prozie i krytyce literackiej* (2002). Razem z Dariuszem Nowackim opracował tom szkiców *Była sobie krytyka... Wybór tekstów z lat dziewięćdziesiątych i pierwszych* (2003). Mieszka w Giszowcu.



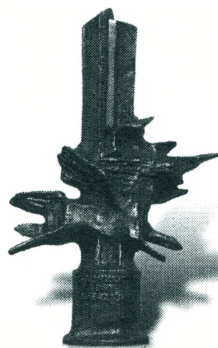
HONOROWA ZŁOTA LAMPKA GÓRNICZA

Dni³⁷ Rybnickie
Literatury

Honorowa Złota Lampka Górnicza została przyznana po raz pierwszy w czasie XVI Rybnickich Dni Literatury w 1985 roku. Od tego czasu wyróżnienie to przyznawane jest co roku przez Prezydenta Miasta Rybnika oraz organizatorów Rybnickich Dni Literatury działaczom kultury szczególnie zasłużonym dla miasta i regionu. Otrzymują ją ludzie związani z Ziemią Rybnicką, którzy przez swoją działalność kulturalną rozstawili Rybnik w kraju i na świecie.

Honorowa Złota Lampka Górnicza jest to od 1993 roku statuette, zaprojektowana przez Zygmunta Brachmańskiego, która łączy elementy lampki górniczej i Pegaza - symboli Rybnickich Dni Literatury.

Wyróżnienie to wraz z dyplomem zostanie w tym roku wręczone laureatowi przez Prezydenta Miasta Rybnika podczas uroczystego zakończenia XXXVI Rybnickich Dni Literatury.



DOTYCHCZASOWI LAUREACI:

dr Innocenty Libura - 1985
prof. Karol Szafranek - 1986
Lidia Grychtolówna - 1987
Helena Sakowska - 1988
dr Józef Musioł - 1989
Janina Podłodowska - 1990
Henryk Mikołaj Górecki - 1991
Czesław Gawlik - 1992
Barbara i Marian Rakowie - 1993
Zbigniew Jankowski - 1994
Stanisław Krawczyk - 1995
Piotr Paleczny - 1996
Renata Hupka - 1997
Adam Makowicz - 1998
Tadeusz Kijonka - 1999
Mirosław Jacek Błaszczak - 2000
Franciszek Pieczka - 2001
Wojciech Bronowski - 2002
Leon Mielimąka - 2003
Zygmunt Brachmański - 2004
Czesław Freund - 2005



KRZYSZTOF POPEK



to czołowy polski flecista jazzowy, od wielu lat niezmiennie zajmujący pierwsze miejsce w ankietach jazzowych miesięcznika „Jazz Forum” oraz właściciel znanej niemal na całym świecie niezależnej firmy fonograficznej POWER BROS.

Urodzony 27.01.1957 r. w Rybniku. Pierwsze jazzowe kroki stawiał na festiwalach Jazz Juniors '82 i Jazz nad Odrą '85, zdobywając na obu nagrody indywidualne. Gra na flecie sopranowym i altowym. Jest również kompozytorem, aranżerem oraz inspirującym leaderem wielu swoich formacji, takich jak „Pick-up”, „D-Box”, „Priest and Big Cork” oraz najbardziej znaczącej „Young Power”, która zyskała sobie niezwykle rozgłos i popularność. Spośród wielu nagranych przez ten zespół płyt na uwagę zasługuje „Man of Tra”, na której gościnnie zagrali również Tomasz Stańko i Michał Urbaniak. Sukcesem okazała się płyta „Letters and Leaves” nagrana w 1996 r. w kwintecie, nominowana do Fryderyka '96 oraz Płyta Roku '96.

W 2005 roku Krzysztof Popek nagrał znaczącą „House of Jade” wraz z Wiktorem Lewisem, Davidem Friesenem, Randy Porterem i Piotrem Wojtasikiem.

Koncertował w najważniejszych klubach w całej Europie, a także na takich festiwalach, jak m.in. Warsaw Jazz Summer, Jazz Jamboree, Molde International Jazz Festival, Göttinger Jazzfestival, Leverkusener Jazz Tage, Nancy Jazz Pulsations, Berlin Jazz Tage, Stockholm Jazz and Blues AllStars Festivali wiele innych. W roku 1997 wraz ze swoim Quintetem wystąpił w Bonn na uroczystości przyłączenia Polski do NATO.

Krzysztof Popek należy do najbardziej kreatywnych artystów w naszym kraju, czego dowiódł wielokrotnie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, m.in. podczas kilkunastu edycji organizowanego w Rybniku festiwalu Silesian Jazz Meeting. To również dzięki jego twórczej działalności artystycznej i edytorskiej nasze miasto od lat zajmuje znaczące miejsce na kulturalnej mapie Polski.



WYSTAWA: „JERZY GIEDROYC I ZAGUBIENI ROMANTYCY...”

Dni ³⁷ Rybnickie
Literatury

W 1947 roku do zrujnowanego domu w Maisons-Laffitte wprowadziło się kilkoro polskich emigrantów. Nazwa tego podparyskiego miasteczka, w którym wciąż działa Instytut Literacki, do dziś jest dla Polaków synonimem wolnej kultury i wolnej myśli.

Kiedy bowiem powstawały fundamenty zjednoczonej Europy, Polska zniewolona była przez komunistyczną Rosję. Redakcja Kultury stała się wówczas swoistą ambasadą naszego kraju dbając, by sprawy polskie nie zniknęły z horyzontu europejskiego myślenia, ale też by europejskość nie zniknęła ze świadomości Polaków.

Przez pół wieku niezależna polska myśl rozwijała się we Francji, korzystając z gościnności Francuzów. O malarzu Józefie Czapskim, jednym z założycieli Instytutu Literackiego, generał de Gaulle mówił, że przyjmie go zawsze, o każdej porze dnia i nocy. To Instytut Literacki wreszcie pośród tysięcy innych tytułów, które nad Wisłą, jako „nieprawomyślny”, ukazać się nie mogły wydawał książki Andrzeja Bobkowskiego, Józefa Czapskiego, Witolda Gombrowicza, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Konstantego Jeleńskiego, Czesława Miłosza, Borysa Pasternaka, Aleksandra Solżenicyna, Simone Weil, Raymonda Arona czy Alberta Camusa.

Tą niezależnością kultura ale i: kultura przez kolejne dekady mogła się cieszyć we Francji. Wpływu, jaki wywarła w tym czasie na polskie elity intelektualne i polityczne, nie sposób przecenić. Przesłania działalności Kultury w tych trudnych czasach docierały także do Białorusinów, Czechów, Litwinów, Rosjan, i Ukraińców Zagubieni romantycy... tak nazwał założycieli Kultury w swoim eseju Waław A. Zbyszewski: „Tu bieda z nędzą, groźba bankructwa co dzień, liczenie się z każdym groszem. Cztery osoby na całą redakcję i administrację i pisma, i książek Giedroyc, jego brat, Zygmunt i Zosia Hertzowie, plus Józio Czapski i jego siostra jako rezerwy czy wolontariusze, a do tego goście, a do tego pomoc dla różnych pisarzy w potrzebie, a „pośrednictwo pracy” dla tychże pisarzy, a przejezdni z kraju, a tysiące drobnych spraw i kłopotów (...) paru ludzi przy minimalnych środkach potrafiło w jakimś małym stopniu jakoś ten kompas polskiej przyszłości i polskiej myśli odchylić...”

Na kilkudziesięciu planszach znaleźć można m.in. kalendarium najważniejszych wydarzeń z historii Instytutu Literackiego - od jego powstania w roku 1946 w Rzymie do dnia dzisiejszego, obszerny życiorys Jerzego Giedroycia, wybrane fragmenty artykułów z Kultury autorstwa Józefa Czapskiego, Juliusza Mieroszewskiego, Czesława Miłosza i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, wykaz pozycji wydanych w serii Biblioteka Kultury.

Największy dział wystawy poświęcony jest postaci Jerzego Giedroycia. Szczególnie interesujące są wypowiedzi Redaktora o Kulturze, jej współpracownikach oraz fragmenty Przesłania z Autobiografii na cztery ręce. Z kolei o Jerzym Giedroyciu mówią m.in. Czesław Miłosz, Stanisław Lem, Ryszard Kapuściński, Natalia Gorbaniewska, Adam Michnik i Krzysztof Pomian.

Kolejną część wystawy to Krąg Kultury - Jedną z najpilniejszych dla mnie spraw było zbudowanie kręgu autorów „Kultury” pisał Jerzy Giedroyc. Do tego Kręgu należeli m.in. Andrzej Bobkowski, Józef Czapski, Witold Gombrowicz, Zbigniew Herbert, Gustaw Herling-Grudziński, Marek Hłasko, Konstanty Jeleński, Stefan Kisielewski, Leszek Kołakowski, Stanisław Lem, Czesław Miłosz, Juliusz Mieroszewski, Sławomir Mrożek, Marek Nowakowski, Kazimierz Orłoś, Włodzimierz Odojewski, Jerzy Stempowski, Kazimierz Wierzyński... W Bibliotece Kultury ukazało 526 tomów w tym m.in. Dzienniki Witolda Gombrowicza, Inny świat Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Zniewolony umysł Czesława Miłosza, Doktor Żywego Borysa Pasternaka, Archipelag GULag i Oddział Chorych na raka Aleksandra Solżenicyna. Prezentacja sylwetek osób z tzw. kręgu Kultury wprowadza zwiedzającego w świat polskiego życia intelektualnego zarówno emigracyjnego i opozycyjnego, przed rokiem 1989, jak i Polski niepodległej.

Do przygotowania wystawy wykorzystano fotografie z archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu, a także zdjęcia Piotra Wójcika (Agencja Gazeta) zrobione w październiku 1998 roku w Maisons Laffitte.

W ubiegłych latach wystawy o Instytucie Literackim były prezentowane w Polsce, na Białorusi, Litwie i Ukrainie oraz w Rosji i Francji.

Scenariusz wystawy: Agnieszka Mitkowska

Projekt graficzny: Hanna Milanowicz

Zdjęcia: Archiwum Kultury, Piotr Wójcik (Agencja Gazeta)

WYSTAWA: „JERZY GIEDROYC I ZAGUBIENI ROMANTYCY...”



2006/ROK
JERZEGO
GIEDROYCIA



IMPREZY

Dni 37 Rybnickie
Literatury

„NIE GĘSI - CZYLI REJ-TAN TOWARZYSKI”

Scenariusz na podstawie drobnych fragmentów "Wizerunku własnego żywota człowieka pocziwego" oraz "Figlików" Mikołaja Reja - Andrzej Strzelecki

Reżyseria Andrzej Strzelecki

Scenografia i kostiumy - Tatiana Kwiatkowska

Prowadzący - Andrzej Strzelecki

Biartyć - Leonard Pietraszak

Żywiec - Marjan Kociniak

Rzebrzeszycka - Joanna Kurowska

Towarenko - Witold Dębicki

Śpiewactwo - Joanna Pałucka, Anna Ścigalska, Stefan Każuro, Grzegorz Kucias

Muzykus - Marek Stefankiewicz

15 października 2006

niedziela

godz. 18.00

cena biletu 30 zł

Sala widowiskowa TZR



Widowisko w najlepszej obsadzie aktorskiej, z muzyką, w konwencji parakabaretu (co w odniesieniu do Reja nie jest nadużyciem, bo był on satyrykiem, humorystą, a nade wszystko miał na swą rzeczywistość, obywatelski, niepozbawiony społecznych celów ogłód) jest, z mojego punktu widzenia, aktywną próbą zdyskontowania twórczości tego autora, z jednoczesnym zwróceniem się w stronę młodego pokolenia.

Wierzę, że poczucie humoru wytrzyma próbę czasu, przy odpowiedniej teatralnej pomocy. Chodzi bowiem nie o Reja archiwalnego, ale o Reja maksymalnie współczesnego.

„SERCA NA ROWERACH”

Piosenki do wierszy Ewy Lipskiej

śpiewa Anna Szałapak

Fortepian - Konrad Mastyło,

gitara - Michał Nagy



Poetka Ewa Lipska podarowała Annie Szałapak wiersze z propozycją uczynienia z nich piosenek. Andrzej Zarycki, Seweryn Krajewski, Andrzej Sikorowski skomponowali melodie. Tak powstało jedenaście nowych piosenek - o życiu,

o przemijaniu, o miłości. Przekonują, że na świecie może być pięknie i mimo wszystko optymistycznie. W dzień Św. Walentego 2003 zabrzmiały one w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego. Koncert bardzo się podobał, dlatego z tego materiału powstała płyta - czysta poezja wzbogacona piękną muzyką. Jak to dobrze, że Ewa Lipska, która wielką poetką jest, nie gardzi piosenką. Jak to dobrze, że w dzisiejszych czasach ktoś jeszcze tak śpiewa jak Ania Szałapak, a Krajewski, Sikorowski i Zarycki ciągle jeszcze mają tyle talentu, energii i zapału.

16 października 2006

poniedziałek

godz. 19.00

cena biletu:

I miejsca - 25 zł

II miejsca - 20 zł

Sala widowiskowa TZR



„O'PYRA ZA 3 GROSZE + VAT”



Zenon Laskowik, Władysław Sikora - dwóch ortodoksyjnych artystów kabaretowych - jeden rzucił na kilkanaście lat scenę, żeby pracować jako listonosz, drugi świadomie podjął decyzję o rozwiązaniu zespołu w okresie popularności.

Jeden zwolennik polityki w kabarecie, drugi zdeklarowany przeciwnik - zgadzają się co do jednego - sztuka, nawet tak lekka jak kabaret - nie może być uzależniona od pieniędzy.



„O'Pyra za 3 grosze + VAT” nie jest mieszanką kabaretu TEY i POTEM - to inna bajka - artyści wzdychają do dużych pieniędzy, żeby później samych siebie wyśmiać. W tę opowieść wpisują się zabawne skecze, monologi, piosenki i blackouty, w których pierwsze skrzypce grają Władysław Sikora i największa gwiazda przedstawienia - Zenon Laskowik.

Scenariusz i reżyseria: Zenon Laskowik i Władysław Sikora.

Kierownictwo muzyczne: Piotr Kałużny.

Wykonawcy: Zenon Laskowik, Władysław Sikora, Grzegorz Tomczak, Andrzej Piątek, Adrianna Biernacka, Julia Mikołajczak, Barbara Tomkowiak, Grzegorz Luterek, Marek Klupś, Damian Wilk, Jolanta Piątek, Piotr Kałużny, Jarosław Buczkowski, Krzysztof Kiełpiński, Krzysztof Dys.

19 października 2006
czwartek
godz. 18.00
cena biletu: 40 zł
Sala widowiskowa TZR

„Z WIZYTĄ U PANI JANINY”



JANINA PODŁOWSKA urodziła się w Krakowie w 1909 roku, zmarła w Rybniku 3 maja 1992 roku.

Była córką aktorów dramatycznych: Władysława Bielenia i Heleny z Targoszów Bielen-Rozwadowskiej.

Uczęszczała do szkół w Choczni, Wadowicach i Katowicach. W 1934 roku ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W Rybniku zamieszkała tuż po wojnie. Od 1945 roku pracowała jako polonistka: w Liceum Handlowym, Pedagogicznym oraz Ogólnokształcącym nr 2 (im. Hanki Sawickiej).

Publikowała już jako uczennica w piśmie szkolnym: Nasze myśli. Później jej publikacje pojawiały się na łamach wielu różnych pism; a stale współpracowała z czasopismami: Życie Literackie, Poglądy, Nowiny, Gazeta Rybnicka. Była członkiem Klubu Literatów w Katowicach. Przyjaźniła się z Gustawem Morcinkiem. Znała Zofię Kossak-Szczucką.

Była jedną z inicjatorek i organizatorek Rybnickich Dni Literatury.

Jako poetka - w 1990 roku otrzymała Złotą Lampkę Górnica; w 1987 roku nagrodę im. Gustawa Morcinka za całokształt pracy literackiej oraz nagrodę Wydawnictwa Epoka. Była laureatką konkursów poetyckich w Poznaniu, Białymstoku, Płocku, Katowicach.

Swoje wiersze publikowała także w wydawnictwach zbiorowych i czasopismach. Pisała również utwory prozatorskie i dramatyczne np. Zemsta tryglowa oraz audycje radiowe.

Bibliografia:

* Arkusz poetycki. 1978

* Pióro na wietrze 1983.

20 października 2006
piątek
godz. 17.30
wstęp wolny
sala kameralna TZR



- * Żeby była miłość. 1984.
- * Zderzenia. 1988.
- * Akwarele. 1990.
- * Płonący gościniec. 1990.
- * Płonący gościniec. 2005.

„KRZYSZTOF POPEK INTERNATIONAL QUINTET”

skład zespołu :

Krzysztof Popek - flet altowy

Piotr Wojtasik - trąbka

Kirk Lightsey (USA) - fortepian

Cameron Brown (USA) - bass

John Betsch (USA) - perkusja

20 października 2006

piątek

godz. 20.00

cena biletu: 20 zł

Sala widowiskowa TZR



KRZYSZTOF POPEK , czołowy polski flecista jazzowy, od wielu lat niezmiennie zajmujący pierwsze miejsce w anketach jazzowych miesięcznika Jazz Forum, właściciel znanej niemal na całym świecie niezależnej firmy fonograficznej POWER BROS. Pierwsze jazzowe kroki stawiał na festiwalach Jazz Juniors' 82 i Jazz nad Odrą' 85 zdobywając na obu nagrody indywidualne. Gra na flecie sopranowym i altowym, a oprócz tego jest kompozytorem, aranżerem oraz inspirującym leaderem wielu swoich formacji. Najbardziej znacząca - Young Power, która zyskała sobie niezwykle rozgłos i popularność. Spośród wielu nagranych przez ten zespół płyt na uwagę zasługuje "Man of Tra", na której gościnnie zagrali również: Tomasz Stańko, Michał Urbaniak. Sukcesem okazała się płyta "Letters and Leaves" nagrana w 1996 r. w kwintecie, nominowana do Fryderyka' 96 oraz Płyta Roku' 96. W 2005 nagrał znaczącą "House of Jade" wraz z Victorem Lewisem, Davidem Friesenem, Randy Porterem i Piotrem Wojtasikiem

a w 2006 płytę " You are in my heart " razem z Joe LaBarbera, Davidem Friesenem, Randy Porterem i Piotrem Wojtasikiem. Obecnie tworzy zespół razem z Cameron Brown, Kirk Lightsey, John Betsch i Piotrem Wojtasikiem. Koncertował w najważniejszych klubach w całej Europie, a także między innymi na takich festiwalach jak: Warsaw Jazz Summer, Jazz Jamboree, Molde International Jazz Festival, Göttinger Jazzfestival, Leverkusener Jazz Tage, Nancy Jazz Pulsations, Berlin Jazz Tage, Stockholm Jazz and Blues All Stars Festival i wiele innych. W roku 1997 wraz ze swoim Quintetem wystąpił w Bonn na uroczystości przyłączenia Polski do NATO.



PIOTR WOJTASIK jeden z najwybitniejszych trębaczy w Polsce. Absolwent i wykładowca Akademii Muzycznej w Katowicach. Pierwszym znanym zespołem, z którym się związał był "New Presentation", z którym występował na Jazz Jamboree 88 oraz nagrał płytę. Równocześnie współpracuje z "Young Power", która zrewolucjonizowała ówczesną scenę jazzową w Polsce. Z Young Power koncertuje na festiwalach "Jazz and Blues" w Sztokholmie, "Berliner Jazz Tage", Molde Festiwal" w Norwegii. Początek lat 90-tych to współpraca z "Quintessence" oraz kwintetem Krzysztofa Popka jednocześnie właściciela wytwórni "Power Bros", z którą jest związany do dzisiaj. Dla wytwórni Power Bros nagrał cztery autorskie płyty oraz współpracował przy nagraniach Krzysztofa Popka. Płyta "Lonely Town" została uznana jako "Najlepszy Album 1995 roku" wg ankiety miesięcznika "Jazz Forum" oraz nominowana do nagrody "Fryderyk 95". Po sukcesie płyty "Lonely Town" nagrywa w 1996 roku album "Quest" w międzynarodowym składzie z Billy



IMPREZY

Williamsem i Leszkiem Możdżerem. Współpracował również z takimi muzykami jak: D. Friedman, Ed Schullerem, Garry Bartzem, Louis Hades, David Friesenem, Mark Soskinem, Paul Immem. Ostatnia jego płyta dla wytwórni Power Bros "Hope" z Davidem Liebmanem, Ronnie Burrage, Clarence Seay i Leszkiem Możdżerem otrzymała nagrodę "Fryderyk 2003" za najlepszy album jazzowy w Polsce a on sam "Fryderyka 2003" dla najlepszego muzyka jazzowego w Polsce w 2003 roku.

KIRK LIGHTSEY.



Jako jazzman zaczął pracować w połowie lat 50., akompaniując najczęściej wokalistom, najpierw w Nowym Jorku (Melba Liston, Ernestine Anderson), następnie (na początku lat 60.) na Zachodnim Wybrzeżu (Damita Jo, Lovelace Watkins, O.C. Smith). W 1965 r. nagrywał z saksofonistą bebopu Sonnym Stittem, rozpoczął też współpracę z Chetem Bakerem (nagrali wspólnie pięć doskonałych albumów). Na początku lat 80 kariera Lightseya uległa znacznemu przyspieszeniu, na cztery lata bowiem wszedł do zespołu Dextera Gordona (1979-83). Potem pracował z trębaczem Donem Cherryem, gitarzystą Jimmym Raineyem (1983) i błyskotliwymi tenorzystami Cliffordem Jordanem i Jamesem Moodym; nagrywał takie i koncertował z chicagowską grupą The Leaders (trębacz Lester Bowie oraz saksofoniści Arthur Blythe i Chico Freeman). Zdobył reputację doskonałego solisty i nieprzeciętnego improwizatora. Doskonałymi przykładami są albumy "Isotope" (standardowe trio wzbogacone plejadą instrumentów perkusyjnych) oraz "Everything Happens To Me" (romantyczna sesja w rytm jazzu Cheta Bakera).



CAMERON BROWN, basista jazzowy, kompozytor i nauczyciel. Początek jego kariery przypada na połowę lat 60-tych. W czasie swojej długiej ścieżki muzycznej współpracował z wieloma znakomitymi muzykami: Art Blakey, Dannie Richmond, Philly Joe Jones, Edward Blackwell, Idris Muhammad and Joe Chambers Donald Byrd, Booker Ervin, Ted Curson, Lee Konitz, Chet Baker, Terumasa Hino, Betty Carter and the John Hicks Trio, Houston Person, Etta Jones and Jane Ira Bloom The Don Pullen/George Adams Quartet, featuring Dannie Richmond.. Inspiracją dla tego muzyka byli George Russell i Don Cherry. Spotkać możemy go na około 80 nagraniach z różnymi muzykami. Brown pomagał również młodym ludziom w rozwijaniu ich zainteresowania i pasji związanej z muzyką jazzową. Pierwsza płyta jako lider grupy nagrał ze swoim zespołem The Hear and Now dopiero po 40 latach kariery muzycznej.



JOHN BETTSCH (USA) - perkusista, absolwent Berklee College of Music. Uważany za jednego z ważniejszych jazzmanów w nurcie jazzu nowoczesnego lat 80 i 90. Przez lata koncertował i nagrywał z takimi tytanami jak: Archie Scheep, Billy Bang czy Steve Lacy. Od ponad 20 lat mieszka w Paryżu.



„KOCHAM O' KEEFFE”

Giorgia i Alfred

Historia dwudziestowiecznej sztuki zna wiele przypadków artystycznych związków, by wspomnieć tylko, niedawno spopularyzowane przez filmy, burzliwe dzieje romansu Rodina Camille Claudel czy małżeństwa Diego Rivery i Fridy Kahlo. To były zwykle niebezpieczne związki. Opisywane w plotkarskich biografiach i ekshibicjonistycznych wspomnieniach, układają się w pasmo drastycznych konfliktów i bolesnych zderzeń twórczych osobowości walczących o dominację i sławę. Widzimy obraz wzajemnych fascynacji, ale i niszczących zawodowych zawiści. Na koniec zaś przychodzi zazwyczaj bardziej lub mniej spektakularne zerwanie lub rezygnacja którejś ze stron (zwykle kobiety) z artystycznej kariery. Na tym tle związek Giorgii O' Keeffe i Alfreda Stieglitza jest czymś zupełnie wyjątkowym. Żadnych skandali. Plotek niewiele. On był żonaty, po rozwodzie pobrali się w 1924 roku. Podziwiali się wzajemnie i zachowywali wielki szacunek dla swej odmienności. Dla Stieglitza Gorgia była ucieleśnieniem jego niezwykle wysokiego mniemania o duchowej sile kobiet, o której potrafił mówić w podniosłych słowach. Przy wszystkich załamaniach i kryzysach, starannie tropionych przez biografów, byli wobec siebie lojalni. Gorgia, zawsze samodzielna i decydująca o sobie, wcześniej rozpoczęła artystyczną edukację. Prowincjonalne szkoły zamieniła na Art. Institute w Chicago, potem w Art. Students League w Nowym Jorku. Tu, w 1908 roku miało miejsce wydarzenie, które zapewne zostałyby zapomniane, gdyby nie dalsze koleje losu młodej malarki. Studenci całą grupą udali się do "291" - galerii sztuki, mieszczącej się przy Piątej Alei, prowadzonej przez Alfreda Stieglitza. Studenci dobrze wiedzieli, gdzie trzeba iść. Alfred Stieglitz był nie tylko bodaj najwybitniejszym ówczesnym amerykańskim fotografem. Był zagorzałym bojownikiem o uznanie artystycznego statusu fotografii, artystą bezkompromisowym w obronie własnej wizji, twórcą stowarzyszeń fotograficznych, wydawcą czasopism,

organizatorem wystaw. Niespożytą energię czerpał z poczucia misji - chciał zmienić bardzo konserwatywne amerykańskie życie artystyczne i samą amerykańską sztukę, uczynić je bardziej twórczymi, otwartymi na eksperymenty. To właśnie na potrzeby ekspozycji fotograficznych założył przy nowojorskiej Piątej Alei galerię, której nazwa była po prostu ulicznym numerem "291". Tu miały miejsce pionierskie w Ameryce pokazy prac Picassa, Matisse'a. Pierwszą była wystawa rysunków i akwarel wielkiego rzeźbiarza

francuskiego Auguste'a Rodina. Na nią, wraz z kolegami przyszła Gorgia O' Keeffe. Zapamiętała z tego pokazu, że rysunki nie przypominały niczego czego dotąd się uczyła. Ale poza tym dyskutujący koledzy krzyczeli, ona się nudziła, nie było na czym usiąść. Tak wyglądało pierwsze spotkanie jednej z najśawniejszych par artystycznych stulecia.

22 października 2006

niedziela

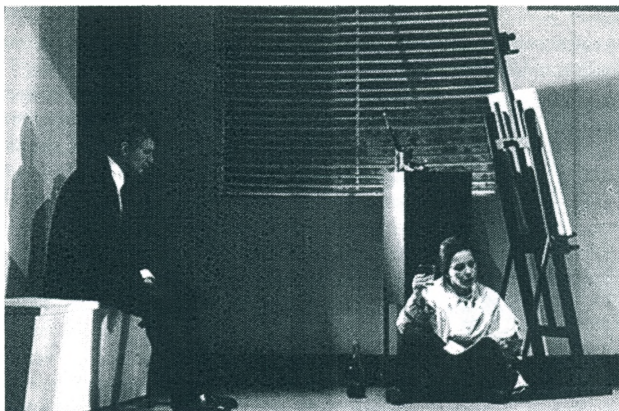
godz. 18.00

cena biletu:

I miejsca - 25 zł

II miejsca - 20 zł

Sala widowiskowa TZR





Prawdziwe spotkanie, zarazem początek artystycznej kariery Gorgii, która na razie pracowała z dała od Nowego Jorku ucząc rysunku, miało nastąpić, dopiero kilka lat później. W 1915 roku wspólna przyjaciółka pokazała Stieglitzowi rulon z rysunkami węglem, przysłany jej przez Gorgię. Jego galeria "291" stała się w międzyczasie centrum awangardy z obu stron Atlantyku, skupiającym nowojorskie grono najbardziej radykalnych twórców. Stieglitz wpadł w zachwyt i włączył prace O' Keeffe do jednej z najbliższych zbiorowych wystaw, nawet nie pytając artystki o zgodę. Nastąpiło ostre zderzenie, Stieglitz wspominał, że w galerii pojawiła się ubrana w czarną suknię szczupła dziewczyna o wyglądzie Mony Lizy i stanowczo zażądała zdjęcia rysunków z ekspozycji. W końcu niechętnie uległa jego argumentom. Nigdy więcej na wystawę nie zajrzała. Zważywszy, że był to w ogóle pierwszy pokaz jej prac, i to w miejscu, które doceniała, cały incydent pokazuje stopień niezależności i samokrytycyzmu młodej artystki, które zachowała zresztą do końca życia. Znajomość, a potem związek ze Stieglitzem decydująco zaważyły na dalszych losach Giorgii O' Keeffe. Jej pokazane w "291" abstrakcyjne czarno-białe rysunki, niepodobne do czegokolwiek, co robili wtedy amerykańscy artyści, wzbudziły zainteresowanie elitarnej publiczności galerii i krytyki. Prowincjonalna nauczycielka rysunków została dostrzeżona i dobrze przyjęta. W następnym roku Stieglitz zorganizował jej kolejną, tym razem indywidualną wystawę. Po niej rychło przyszły następne. A zarazem pomiędzy młodą malarką a starszym o ponad dwadzieścia lat sławnym fotografem zadziergnęła się więź, która miała ich łączyć do końca życia.

Pierwsze lata wzajemnej fascynacji i jej i jemu pozwoliły stworzyć dzieła zmieniające dotychczasowy bieg twórczości. Stieglitz sfotografował pierwszą wystawę prac Giorgii w swojej galerii. Potem fotografował ją samą. Twarz, ręce, piersi, smukły nagi tors. To jedne z najpiękniejszych i najbardziej zmysłowych fotograficznych kobiecych aktów jakie kiedykolwiek powstały. Koniec lat dwudziestych to czas błyskotliwego rozkwitu kariery Giorgii. Krytyka nie szczędziła pochwał, obrazy, wystawiane od San Francisco po Paryż, osiągały coraz wyższe ceny. Fenomen twórczości O' Keeffe polegał na tym, że potrafiła stworzyć sztukę nowoczesną i popularną zarazem, zaspokoić poważną krytykę i szeroką publiczność. Lecz właśnie wtedy, w apogeum powodzenia, Gorgia, bliska psychicznego załamania, poczuła dojmującą potrzebę zmiany życia. Nie chciała pozostać wziętą malarką kwiatów. Latem 1929 roku, ryzykując groźny konflikt ze Stieglitzem, wyjechała z przyjaciółmi do Nowego Meksyku, do Taos, niemal nie tkniętej cywilizacją pustynnej, wypalonej słońcem krainy Indian Pueblo. Zdołała go jednak przekonać, że musi wyjeżdżać, aby malować i aby żyć. On to przyjął, choć nigdy nie chciał jej towarzyszyć i nigdy nie pozbył się lęku, jak "tak wątpa osoba", jaką była w jego oczach radzi sobie w pionierskich warunkach Dzikiego Zachodu. Zimy i wiosny spędzali razem w Nowym Jorku, ona lata, aż do jesieni w Nowym Meksyku. Przez lata, podczas długich rozstań pisywali do siebie niemal codziennie, wymieniając ponad 3400 listów i telegramów. Ostatnią, pełną czułości kartkę Stieglitz skreślił na kilka godzin przed śmiertelnym atakiem serca, który powalił go w 1946 roku. Ona, nazywana "matką sztuki amerykańskiej", przeżyła go o niemal pół wieku. Do końca bardzo długiego życia powtarzała, że nigdy nie spotkała równie wspaniałego człowieka „Był mężczyzną i był idea” - mawiała często.

Maria Poprzeczka - historyk i teoretyk sztuki.

Profesor Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego



16 X 2006 - poniedziałek

- godz. 9.30 - sala widowiskowa TZR

wykład prof. **Mariana Kisiela**
pt. „Tadeusz Różewicz jako poeta europejski”

- godz. 12.00 - sala widowiskowa i 17.00 - sala kameralna
spotkanie autorskie z **Wojciechem Kuczukiem**

17 X 2006 - wtorek

- godz. 11.00 - sala kameralna TZR

wykład dr **Krzysztofa Uniłowskiego**
pt. „Pytanie o sens literatury - opowieść o życiu literackim po 1989 roku”

- godz. 17.00 - sala baletowa TZR
spotkanie autorskie z **Anną Bolecką**

18 X 2006 - środa

- godz. 9.00 - sala widowiskowa TZR

spotkanie autorskie z **Anną Bolecką**

- godz. 11.00 i 13.00 - sala widowiskowa TZR

wykład **Marka Nowakowskiego**
pt. „Moje związki z Jerzym Giedroyciem i paryską „Kulturą”

- godz. 17.00 - sala kameralna TZR
spotkanie autorskie z **Markiem Nowakowskim**

19 X 2006 - czwartek

- godz. 11.00 i 17.00 - sala kameralna TZR

spotkanie autorskie z **Tomaszem Jastrunem**

Wstęp wolny na wszystkie spotkania



organizator:



RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY

44-200 Rybnik, ul. Sadowa 1
TEL. 034 42 22 152, FAX 034 41 32 05

organizator
wystawy:



Transaktion GmbH
und Archivum
Historiae Librorum
in Paderborn

partnerzy:



2006/ROK
JERZEGO
GIEDROYCIA

patronat medialny:



nowiny
TYGODNIK REGIONALNY

